# Temat na dwie lekcje:

# Niepokoje człowieka baroku w wierszach M. Sępa – Szarzyńskiego.

**Mikołaj Sęp Szarzyński**

1550–1581

poeta przełomu epok renesansu i baroku, pisał po polsku i łacinie, tłumacz Ludwika z Grenady; najznakomitszy, obok Jana Kochanowskiego, twórca literatury staropolskiej.

Mikołaj Sęp Szarzyński urodził się w rodzinie Joachima Szarzyńskiego, właściciela Zimnej Wody. Uczył się we Lwowie, potem wyjechał na studia do niemieckiej Wittenbergi i Lipska. Wywodził się rozdziny protestanckiej. Na katolicyzm przeszedł po powrocie do kraju (1568). Gdy zmarł, miał nieco ponad 30 lat.

Za życia Mikołaj Sęp Szarzyński niemal niczego nie wydrukował, jego dzieła krążyły w rękopisach. Jeden z braci poety podjął się druku. Zgromadził część utworów, zwłaszcza pisanych po polsku. Nieco ponad 50 tekstów ukazało się jako *Rytmy abo wiersze polskie*.

Twórczość Mikołaja Sępa Szarzyńskiego zalicza się do nurtu poezji metafizycznej. Tej nazwy używano pierwotnie w stosunku do dzieł niektórych angielskich liryków z przełomu XVI i XVII wieku (zwłaszcza tzw. „szkoły”. W XX stuleciu termin dotyczy utworów poruszających tematy nietrwałości istnienia człowieka, marności życia ludzkiego, grzeszności, ulegania namiętnościom. Dzieła Mikołaja Sępa Szarzyńskiego nie były jednak wyłącznie pesymistyczne, ponieważ dawały nadzieję na to, że pomoc Boga pozwoli pokonać pokusy, którymi chcą człowieka zwieść szatan, świat i ciało.

**Przeczytajcie dwa wiersze i zapoznajcie się z notatkami znajdującymi się pod nimi, które możecie wkleić do zeszytu, przepisać lub przeredagować.**

**Sonet IV: O wojnie naszej, którą wiedziemy z szatanem, światem i ciałem**

Pokój – szczęśliwość, ale bojowanie
Byt nasz podniebny. On srogi ciemności
Hetman i świata łakome marności
O nasze [pilno](https://epodreczniki.pl/a/watly-niebaczny-rozdwojony-w-sobie---mikolaj-sep-szarzynski/DLhp3cjgt#DLhp3cjgt_pl_main_tp_C) czynią zepsowanie.

Nie dosyć na tym, o nasz możny Panie!
Ten nasz dom – ciało, dla zbiegłych lubości,
Niebacznie [zajźrząc](https://epodreczniki.pl/a/watly-niebaczny-rozdwojony-w-sobie---mikolaj-sep-szarzynski/DLhp3cjgt%22%20%5Cl%20%22DLhp3cjgt_pl_main_tp_D) duchowi zwierzchności,
Upaść na wieki żądać nie przestanie.

Cóż będę czynił w tak straszliwym boju,
Wątły, niebaczny, rozdwojony w sobie?
Królu powszechny, prawdziwy pokoju,

Zbawienia mego jest nadzieja w tobie!
Ty mnie przy sobie postaw, a [przezpiecznie](https://epodreczniki.pl/a/watly-niebaczny-rozdwojony-w-sobie---mikolaj-sep-szarzynski/DLhp3cjgt%22%20%5Cl%20%22DLhp3cjgt_pl_main_tp_E)
Będę wojował i wygram statecznie!

**Notatka**

- Sonet IV mówi o walce człowieka z pokusami, z grzechem;

 - krytykuje życie ziemskie, które jest nędzne, niepewne i zmusza do ciągłej walki

- człowiek marzy o pokoju, a musi zmagać się z szatanem, czyli z nietrwałymi przyjemnościami i dobrami materialnymi, które są ułudą – kuszą, by zaprowadzić do piekła;

- ciało ludzkie także jest zdradzieckie – prowadzi go do zguby, gdyż pragnie zmysłowych przyjemności, walczy z duszą o władzę nad człowiekiem;

- przeciwnicy człowieka wymienieni już w tytule, to: szatan – „srogi ciemności/ Hetman”, mamiący go pseudowartościami świat oraz jego własne ciało;

- życie jest więc cierpieniem, bo nie ma nigdy chwili wytchnienia od pokus;

- człowiek jest słaby, nieostrożny, rozdwojony w sobie;

- Bóg jest szczęściem, opiekunem, daje siłę i wsparcie oraz może doprowadzić do zbawienia.

## Epitafium Rzymowi - Mikołaj Sęp Szarzyński - treść

Ty, co Rzym wpośród Rzyma chcąc baczyć, pielgrzymie,
A wżdy baczyć nie możesz w samym Rzyma Rzymie,
Patrzaj na okrąg murów i w rum obrócone
Teatra i kościoły, i słupy stłuczone:
To są Rzym. Widzisz, jako miasta tak możnego
I trup szczęścia poważność wypuszcza pierwszego.
To miasto, świat zwalczywszy, i siebie zwalczyło,
By nic niezwalczonego od niego nie było.
Dziś w Rzymie zwyciężonym Rzym niezwyciężony
(To jest ciało w swym cieniu) leży pogrzebiony.
Wszytko się w nim zmieniło, sam trwa prócz odmiany
Tyber, z piaskiem do morza co bieży zmieszany.
Patrz, co Fortuna broi: to się popsowało,
Co było nieruchome; trwa, co się ruchało.

- utwór rozpoczyna się on apostrofą do „pielgrzyma” przybywającego do Wiecznego Miasta;

- podmiot liryczny w formie liryki bezpośredniej kieruje do pielgrzyma swoją wypowiedź, rysując mu poetycki obraz „w rum obróconych” rzymskich teatrów, świątyń oraz „stłuczonych” kolumn;

- metafora „trupa miasta” pokazuje zagładę wielkiego imperium, uwypukla czasowy kontrast między dawnymi czasami chwały a obecnym upadkiem;

- opisujący rzymskie ruiny utwór ma przekazać prawdę o niszczącej sile czasu i powodowanej nią nietrwałości rzeczy materialnych.

**Objaśnienia niezrozumiałych słów znajdują się w Waszych podręcznikach. Zapoznajcie się więc z nimi.**